

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz politywy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz politywy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1-iej str. o pozpoz. padaw. za wiersz pat. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz politywy lub jego miejsce 40 kop.
Nekrologi za wiersz politywy lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne zamieszane za wiersz politywy lub jego miejsce 13 kop.
Ogłoszenia zwyczajne zamieszane za wiersz pat. lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Pasady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.
Ogłoszenia w niedzielny Numerze o 25% drożej.
Dotychczas prospektów „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 38, telefon № 836. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki nawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, ołerty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

TEATR POLSKI pod dyr. **Br. Oranowskiego.**
(W ogrodzie po-Bernardyńskim).
Dziś, w piątek, **Benefis baletmistrza Szadkowskiego**
„CNOTLIWA ZUZANNA”
operetka w 3 akt. Gilberta.
Gościnny występ p. **St. Boguckiego**, artysty warszaw teatrów rząd. W akcie II koncert, z udziałem pp.: Kamińskiego, Roguckiego, Orzełskiego i Szucki.
Jutro „Bobaterowie” po cenach do połowy zniżonych.

W końcu września r. b. odbędzie się **KONCERT** młodych wirtuozów:
wiodłaczeli **GUSTAWA KACA**
i skrzypka **BAZYLEGO SZULZINGERA**
przy udziale orkiestry symfonicznej pod kierunkiem dyrygującego z Petersburga **M. Asfana i I. Małkina.**

OGRÓD BOTANICZNY dyr. **I. A. SZUMANA.** Telefon 304.
DZISIAJ
WIELKA ZABAWA.
Zespół artystyczny **A. Herman.** — **Bioskop**, ostatnie nowości.
Początek zabawy o godz. 6-iej pp. — Na werandzie od godz. 2-iej pp. **OBIADY.**

KINEMATOGRAF **Tylko dziś i jutro!**
BRONISŁAWA
Nadzwyczajnie sensacyjna **12 Biblijnych faktów 12.**
1-artystyczna seria obrazów
Treść zachwycająca, wykonanie wspaniałe, wrażenie niezatarte, najbogatsze zdjęcie kinematograficzne, 3000 metrów, 380 oddzielnych obrazów w 8 częściach. Obraz cały kolorowany, wykonany przez znakomitego artystę Madissona Pethersa. Początek o godz. 5 po południu. 1445

Teatr Familijny
R. Sztremera,
ul. Wielka 74.
Od 24—27 lipca r. b. 2-ga seria **SENSACJI WSZECHŚWIATOWYCH!**
Pieczeń milczenia, tragedia współczesna — młodzież i straszne następstwa tegoż; — w grzechu zrodzony, musi najgłębszy z synów w grzechu zejść do grobu. Jak znajdują narzeczonych, komedia. Jezioro Kendi, prześl. wid. Zmiana obrazów we wtorki i soboty.

Potrzebne od 29 września
MIESZKANIE,
złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospekcie 5-to Jerskim (do Łukiszek), Nadrzędnej, Botanicznej, Siemionowskiej. Szczegółowe ołerty wraz z podaniem ceny należy składać w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkanie 6 pokoi”.

Wileńskie męskie gimnazjum prywatne z prawami
rz. r. st. M. PAWŁOWSKIEGO
Przyjmowanie prósb do wszystkich klas codziennie od 11-iej do 1-iej po południu (Wileńska № 28). 44121

Ogłoszenia **Ważne dla mieszkańców Mińska!**
do „KURJERA LITEWSKIEGO”
i innych pism wileńskich
PRZYJMUJE KSIĘGARNIA
W. MAKOWSKIEGO w Mińsku
ul. Zacharczewska 64, telefonu № 499.

Administracja „Kurjera Litewskiego” niniejszem zawiadamia Szan. Klientów,
iz ogłoszenia na dzień następny przyjmowane są tylko do godz. 3-iej popoł.
Ogłoszenia podane później, z powodu warunków technicznych w następnym numerze **zamieszczone być nie mogą.**

Przed wznowieniem traktatu.

Zarówno Rosja jak i Niemcy rozpoczęły już przedwstępne przygotowania do stoczenia między sobą wielkiej batalii, od której w przyszłości zależnym będzie rozwój najważniejszych galezi wytwórczości w obu państwach. Mam na myśli zbliżającą się chwilę zawarcia nowego traktatu handlowego, pod którego niewinną nazwą kryje się głębka treści ekonomicznej. Wie coś o znaczeniu takiego traktatu nasze rolnictwo, wie i przemysł w państwie!

Dla charakterystyki stosunków traktatowych rosyjsko - niemieckich warto przypomnieć kilka faktów z przeszłości. Po raz pierwszy Niemcy zwiększyły cło od zboża, dowozonego z zewnątrz, w r. 1879. W r. 1892, stopniowo się zwiększając, cła te doszły do niemożliwej wysokości, tak np. wynosiły: od pszenicy i żyta prawie 40 kop., od owsa 30,3 kop. i od jęczmienia 30 kop. od psenki. W tymże roku i następnym Niemcy zawarły z 22 państwami, w tej liczbie i z konkurentami państwa rosyjskiego w dostawie zboża, umowy, według których dla tych państw zmniejszono cła o 30 — 40 procentów od

nia niemieckich cel minimalnych od zboża, Niemcy wszakże żądanie to odrzuciły, godząc się jedynie na zniżkę cel od pewnych produktów, jak od jęczmienia pastewnego, smarów mineralnych i innych. Umowa z r. 1904 jest więc niekorzystna dla państwa rosyjskiego. Jest ona następstwem burzy na Dalekim Wschodzie, gdyż Rosja osłabiona wojną musiała się zgodzić na wysokie niemieckie cła zbożowe, nie otrzymując nic prawie wzamian. Cła niemieckie odbiły się na rolnictwie w państwie rosyjskim. Wprowadzone przez Rosję pewne cła przemysłowe stały się szkodliwymi dla niektórych galezi przemysłu. Słowny nowy ten traktat skrzywdził przemysłowców.

Zresztą i Niemcy niewiele wygraly. Nawet agrariusze, dla których traktat był wprowadzony, po pewnym czasie zrozumieli, iż nie daje im spodziewanych korzyści. Ze strony przemyślni w chwili zawierania umowy rozległy się silne protesty, w ostatnich zaś czasach protesty są coraz częstsze, a przyłączają się do nich glosy licznych spozycywców, pokrzywdzonych wskutek wzrastającej drożyzny.

Zapewne więc rząd niemiecki nie będzie mógł wytrwać przy polityce agrarnej, zapoczątkowanej przez Bismara. Ma on po temu chęci, co widoczne było z mowy wygłoszonej przed pół rokiem przez sekretarza stanu Delbrücka, w której powiedział, że nie potrzeba zmieniać dotychczasowej polityki handlowej, a więc nie trzeba ani zmniejszać ani zwiększać obecných cel. Chęci te wszakże natrafiają na poważny opór ze strony obecnego parlamentu, którego większość jest przeciwną protekcjonizmowi agrarnemu, spotykają się też z silnym protestem sier przemysłowców.

W tych ostatnich kofach agitacja przybiera formy zorganizowanej akcji. Tak np. na ostatnim zjeździe „Hansa - Bundu” zapadły następujące uchwały: „Hansa - Bund” będzie występował w obronie takich traktatów handlowych, które będą oparte na sprawiedliwym odważeniu interesów przemysłowców i rolniczych. „Hansa - Bund” będzie, przy opracowywaniu traktatów handlowych i taryfj celnej, grał rolę uczciwego maklera w pośredniczeniu między sprzecznymi interesami i kierunkami gospodarczymi, broniąc wszelkiej pracy narodowej, ale energicznie zwalczając usiłowania dalszego podwyższania cel agrarnych i t. zw. „taryfj celnej bez luk” (oclenie wszystkich produktów rolnych). „Hansa - Bund” wystąpi w obronie środków higienicznych i weterynaryjno - policyjnych, stosowanych do przywozu bydła i mięsa, ale przeciw wszelkiemu nadużyciu tych środków. „Hansa - Bund” będzie dążył do usunięcia wszelkich środków, przeszkadzających lub utrudniających rozwój niemieckiego przemysłu wywozowego i handlu wywozowego.”

Uchwały te, pretendujące do bezstronności, nie idą na rękę protekcjonizmowi agrarnemu. Dalej idące wnioski uchwalono na zjeździe niemieckiego związku rzeźników: „Niemiecki związek rzeźników” czytamy — jest przekonany, że celem zarządzenia ogromnej drożyzny mięsia i bydła niezbędne jest rozwinięcie hodowli ojczystej. Dlatego należy: 1) zabezpieczyć istnienie takiej paszy; 2) powiększyć i ułatwić wóz bydła; 3) obniżyć cła na bydło”. Specjalna uchwała Związku Śląskiego żąda, aby dopuszczono do wszystkich miast Górnego Śląska wóz słoń z państwa rosyjskiego.

Cały szereg innych związków wypowiada się również za popieraniem niemieckiej polityki eksportowej i przeciw wyłączeniu opieki nad rolnictwem. Są to czynniki, które w przyszłych układach Rosja będzie mogła wyzyskać z korzyścią dla swego rolnictwa.

Alc, rzecz naturalna, i tu niema, bo być nie może jednolito na sprawie poglądu. Prace przygotowawcze, prócz rządu, prowadzi tu już: rada zjazdów przedstawicieli handlu i przemysłu, jako reprezentantka wielkiego przemysłu, i izba eksportowa, reprezentująca raczej rolnictwo i wszelki wywóz. Będą więc i tu walczyć z sobą interesy rolnicze i przemysłowe. W każdym razie Rosji łatwiej pogodzić sprzeczności, to też zapewne, dając Niemcom niejakie ulgi w dziedzinie prze-

myslowej, będzie żądała dla siebie ulg w dziedzinie rolnictwa.

Prócz wyżej wspomnianych organizacji pracami przygotowawczymi w Rosji zajmuje się również główny zarząd rolnictwa, który powołał specjalną komisję rolniczą traktatową. Niedawno zawiadomiono zarządy ziemskie i inne zainteresowane organizacje, iż z powodu uływającego traktatu handlowego z Niemcami należy przeprowadzić szczegółowe badania nad stanem gospodarstw i przemysłu rolnego. W tym celu w najbliższej przyszłości zwołany będzie szereg narad przedstawicieli ziemstw i instytucji prywatnych do Petersburga oraz na prowincji. Niezależnie od tego główny zarząd rolnictwa rozesłał też zapytania, dotyczące stanu przemysłu rolnego.

Szczególnie doniosłe znaczenie będzie miał przyszły traktat, jak zresztą ma i obecny, dla Królestwa Polskiego i Litwy, jako graniczących bezpośrednio z Niemcami i mających z nimi rozległe stosunki handlowe. W szczególności co do Litwy byłoby bardzo wskazane, a żeby nasze Towarzystwa rolnicze zajęły się energicznie obroną interesów krajowych.

Na zakończenie parę cyfr, ilustrujących, jak kolosalne są stosunki handlowe Rosji z Niemcami. W roku 1906 dowóz z Niemiec wyniósł w rublach 270,4 mil., w r. 1907 — 315,7 mil., w r. 1908 — 331,8 mil., w r. 1909 — 356,8 mil., w r. 1910 — 441 mil. W ciągu tego pięcioletnia dowóz z Niemiec podniósł się stosunkowo najbardziej w porównaniu z innymi państwami i dziś stanowi około połowy całego wwozu do Rosji. Drugim z kolei według ilości jest dowóz z Anglii, wynosił wszakże zaledwie dwie piąte dowozu niemieckiego i wzrasta znacznie wolniej. Rzecz zrozumiała, że jest o co walczyć.

PRZYMUS RELIGIJNY.
„Riecz” donosi: Synod polecił konsystorzom duchowym wyjaśnić duchowieństwu, aby przy zawieraniu małżeństw prawosławnych z osobami wyznania katolickiego kierowano się okólnikiem Synodu z 1891 r., a nie z 1910. Okólnik z 1891 r. poleca duchowieństwu czynić zapowiedzi w Cerkwi prawosławnej, a zamiast świadectwa wyznaniowego lub przedślubnego, wydanego przez księży katolickich, żądać od wstępujących w związku małżeńskie katolików świadectwa miejscowej poliej o stanie wolnym i o braku przeszkód prawnych do zawarcia związku małżeńskiego.

Okólnik nakazuje również przy zawieraniu małżeństw mieszanych od osób wyznania katolickiego zobowiązań pismiennych, że dzieci z tego małżeństwa będą chrzczone i wychowywane w wierze prawosławnej.

NA ŚLĄSKU.
Wiec w Uciszkowycy.
Kozle.
Dzięki zbogowi okoliczności i n-remności organizatorów, znalazłem się na wysoce interesującym zebraniu, a mianowicie na wiecu oświatowym w wiosce Uciszkowycy, położonej o dwie mile od stacji kolejowej Kozle.

Z chwilą opuszczenia miasta i dworca kolejowego, gdzie jeszcze pokost pruski lśni w całej swej okazałości, odrzuciłem czuję się, że się jest we wsi polskiej, może nie zawsze odzwanającej tę polskości, nie zawsze uświadomionej, a jednak szczerze i silnie polskiej.

Silną, benzyną przelecieliśmy w pół godziny przestrzeń dwumilową w wygodnym samochodzie, o który postarał się komitet wybrzozy, organizujący dany wiec, a właściwie p. Faberski, sekretarz tego komitetu, dyrektor banku ludowego z Kozla.

Choć Uciszkowycy są wioską prawie wyłącznie polską, choć karezmarsz, który żyje z ludu miejscowego jest też rodowitym górnośląskiem, ale mowy nie było o pozyskaniu na wiec sali zamkniętej i trzeba było mówić na otwartem powietrzu, w ogrodzie jednego z więcej uświadomionych włościan.

Uciszkowycy to miejsce dołychczas zupełnie jeszcze nie opracowa-

ne, informują mnie towarzysze wy-cieczki; tam księża centrowi mają całą swobodę dla swej akcji germa-nizacyjnej, a jednak jest to powiat bardzo polski i mający wszelkie dane dla przetworzenia go w świadome narodowe.

— Dlaczego więc zaniedbano ten właśnie powiat?

— Ludzi nie mamy. Praca nświada-miająca jest bardzo ciężką — księ-za tamtejsi wszyscy są przeciwko nam — nie mamy kogo posłać.

Główni organizatorowie obecnego wiecu to pp. Pałędzki z Racibor-za, Faberski z Kozla, Szyról z Gli-wie i dr. Giżyński z Raciborza. Ludzie ci jeżdżą wszędzie, gdzie tylko okaże się możliwość działania, godzi-nie przemawiają na mrozie, deszczach i spiekocie — trąsają się na wózkach, idą pieszo nawet, aby szczerze w ludzie poczucie jego ob-wiązków i praw narodowych i na-wolywać do walki z germanizmem. Przytem, rzecz godna zaznaczenia, że w całej tej pracy, tak samo ludzie inteligentnych, wyszłych z pośród ludu górnośląskiego, jak i u wielko-polan przebywających tu dość licze-nie, niema nic tego teoretycznego, ideologicznego pierwiastku, który często pozbawiony podstaw real-nych, sprawia, że owo „pojęcie w narod” jest poprostu jednym z obja-wów opozycji, formą społecznego warcholstwa, nie wspólnego nie ma-jącego z istotną podstawową pracą wychowawczo-nświadamiającą.

Działacze górnośląscy przede-wszystkiem znają lud i jego potrze-by i pracują na gruncie najzupełniej realnym.

Wiec „oświatowy” — jak go na-zwano, właściwie powinienby się na-zywać „nświadamiającym”. Poru-szono bowiem na nim wiele spraw, a można powiedzieć nawet, że nie pominięto ani jednej rzeczy, ani je-dnego punktu, na którym powinien się zatrzymać każdy bojownik naro-dowy wobec przemoce najędźdźców.

Gdyśmy na wiec jechali, organi-zatorowie ogarniali pewne zaniepokojenie.

— Coś na drodze nie widać ludzi śpieszących?

— Hm! Może już się zesził?

— A może proboszcz na tę go-dzinę umyślnie wyznaczył nieszpory (była to niedziela właśnie)?

— Dojeżdżając jednak do wsi kościelnej Uciszkowycy przekonaliśmy się, że obawy były płonne — na wiec bowiem przybyło około 400 włościan.

Miewaliśmy wiec po tysiące ludzi i więcej — informuje mnie re-daktor Pałędzki — ale niech pan nie zapomina, że to pierwszy raz dopie-ro zwołujemy zebranie w tym punk-cie, gdzie mamy do zwalczania za-wziętą kontr-agitację księży...

Wiec ludowy w powiecie koziel-skim są możliwe, bo nie obowiązują tu ustawy „kagańcowa”. Ludu polskiego jest około 80 proc. — ergo można mówić po polsku. Ze strony władz oficjalnych przeszkód być nie może — stawiają tedy drobne trud-ności, sztykują jak mogą, ale i nasi też wywiezieni dobrze, nie po-mijają najmniejszej formalności, pilnują ściśle litery prawa, wobec czego przedstawicielom władzy w państwie „hojazi Bożej” nie pozos-taje nic więcej, jak tylko spokojnie słuchać jak ci „unverrückte Polack-en” buntują lud „pruski”.

Czasami jednak zbyt daleko idą-cą gorliwość wy daje owoce zgola niesmaczne... Nie wolno np., aby na wiecu była obecna młodzież niżej lat 18. Ze jednak wskutek tajnych intryg wiec nie może się odbyć w sa-li zamkniętej, gdzie możliwą byłaby kontrola, a tylko na dziedzińcu jed-nej z zagrod — przeto na samym terenie wiecowym młodzieży nie by-lo istotnie, ale za to z obu stron dzie-dzińca, w zagrodach sąsiadów, tłoko-wało się parę setek słuchaczów, aż do dzieci szkolnych (najbardziej właśnie chodzi o zabezpieczenie tych ostatnich od złego wpływu!) wła-śnie.

Bezsilna złość „pana antowego” (coś niby jak nasz wójt) wyrażała się tylko w tem, że kiedy w czasie mów weszła na dziedzińce wiecowy, kobieta z dzieckiem w piersi — na-kazano organizatorowi to dziecko, jako nie mające oczywiście lat 18, usunąć!

Wiec ludowy odbywał się na Śląsku mniej więcej zawsze jedna-kowo.

Ustawiono dwa stoły; przy jed-nym usiedli przyjezdni organizato-rowie, przy drugim zandarm „pan

amtowy”, nauczyciel wiejski, w roli zapewne szpicelka i jeszcze jakieś podejrzanie dość wyglądające indy-widuum. Włoscianie stanęli półkol-em i p. Faberski utworzył wiec staro-polskim „Niech będzie pochwa-lony”, poczem udzielił głosu p. Pa-łędzkiemu. Po p. Pałędzkim mówił młody redaktor „Głosu Górnoślą-skiego”, wspomniany wyżej p. Szy-ról, po nim dr. Giżyński, po nim znów p. Szyról, wreszcie wiec zamknięto odpiewaniem pieśni „Serde-czna Matko”.

Przemówienia te, pełne nie tylko znajomości psychologii słuchaczów, ale i głębokiej wiary w słuszność wygłaszanych zdań, sprowadzały się, jak i cała praca polska na Gór-nym Śląsku, do wyjaśnienia, że mieszkańcy tego kraju, skoro mówią po polsku, są polakami, że wszelkie odsuwanie się od braci z księstwa czy zakordonowych, wszelki separa-tyzm na tle prowincjonalnego par-tykularyzmu jest wynalysiem na-szych nieprzyjaciół, niezgodny z ich pragnącymi, jak rozdrabniania sił naszych — szczucia jednych prze-ciwno drugim.

Jako konsekwencja przynależno-sci do wielkiej rodziny polskiej, bez względu na słupki graniczne, powin-nymy narodowość swą pielęgnować, bronić jej od niemieczn, walczyć ze szkołą pruską, nie dawać się powo-dować ani nie obawiać władz, które wszystko co polskie tępią bez wzglę-du na obietnice dawane przez kró-lów pruskich, iż będą naszą narodo-wość szanować.

— Aby zaś skutecznie walczyć ze szkołą i wogóle systemem germa-nizacyjnym, musicie przedewszyst-kim oświecać się; skoro szkoła nie uczy dzieci waszych po polsku — uczcie je sami, dawajcie im historję polską do czytania, uczcie ich kate-chizmu po polsku i pamiętajcie, że prusak jest waszym wrogiem wszę-dzie i zawsze. Przy wyborach nie dajcie się więc uwodzić podszeptom, że obowiązkiem waszym np. jest głosować na niemea, kandydata cen-trum, bo to ma być jedyna partja katolicka! Nie prawda! *My som też katoliki*, my też nie chcemy, żeby posłem od nas był nieprzyjaciel naszey wiary świętej. Ale chcemy, żeby ten posel był zarazem polakiem, żeby się domagał dla nas takich samych praw, jakie mają prusacy, żeby walczył o szkołę polską, żeby nas bronil od nadużycj władzy miejscowej!...

Mówiono wyraźnie... Przedsta-wiciele państwowego porządku ad-ministracji i szkoły słuchali w mil-czeniu, czasem coś poszeptali i znów wracali do koniecznego spokoju... „Pan antowy” jeno coś pisał gorli-wie — zapewne raport albo... arty-kul do gazet hakatytycznych... Nauczyciele zaś więcej interesowała publiczność za plotem stojącą i nie biorąc formalnie udziału w wiecu. Chodziło mu zapewne o zanotowa-nie wiecu, ale niestety, miał ich prawie wszystkich przed oczyma...

Księdza miejscowego na wiecu nie było, bo choć jest on spokojniejszym wogóle, ale zawsze jako centrowiec, niemilem okiem patrzy na ruch polski...

Jeden ciekawy szczegół formal-tyki, ale zarazem i konstytucyjnego jednak stanowiska władz pruskich.

P. Szyról przywołał parę setek „Głosu Śląsk.” do roszczenia. Gdyby był jednak rozdał — zabronionyby, zaskarżono i skazano winowajca na 10, 20 — 50 marek kary, a zapewne zamkniętyby wiec, na którym „dzie-cia się rzeczy nielegalne”.

Alc... Est modus in rebus! Prze-wodniczący wiecu położył gazety na stole i tak powiedział:

— Oto leży tu „Głos Śląski”, kto chce, może sobie wziąć!...

Naturalnie wzięli wszyscy — ale faktu „rozdawania” nie było...

Wiec w Uciszkowycy był dla mnie niewątpliwie nader pomyślną gratką; przyjrzyć się bezpośrednio robocie politycznej tutajtejszych działaczy — zobaczyć ich wobec ludu i przedstawicieli władz — to całkiem co innego, aniżeli słyszeć tylko o tej robocie!

A np. jak poważającym, jak sympatycznym jest tam zachowanie się polaków, tak samo inteligencji jak ludu, wobec urzędników pruskich. Zadnej uniożności (tak znanej nieste-ty w innych dziedzinach naszych), żadnego nadskakiwania i tylko grze-czne, sztywne przywitanie — uklon daleki na pożegnanie i koniec...

by i pracownicy, obecnie przenosi się na scenę poznańską, gdzie obejmie reżyserję komedji i dramatu.

P. Stanisław Bogucki, znany na pierwszorzędnym scenach polskich śpiewak, zamieszkał na pewien czas w Wilnie (hotel Bristol). P. Bogucki prosi o zaznaczenie, że korzystając z tego pobytu chętnie będzie udzielał lekcji śpiewu solowego, ustawiania głosu solistom i mówcom i t. p.

STOWARZYSZENIA. Wileńskie stowarzyszenie rzemieślnicze (ul. Dworcowa Nr. 11) do końca wakacji stale każdego tygodnia w sobotę urządza taneczne wieczorki. Wejście dla gości 25 kop.

SĄDY. Sprawa prasowa. Sąd pokoju VI cyklu rozpatrywał we środę sprawę redaktora „Dwutygodnika Diecezjalnego” księdza Stanisława Maciejewicza, pociągniętego do odpowiedzialności za to, że do tytułu „Dwutygodnika Diecezjalnego” dodawał tytuł „wileński”.

ROZNE. Wycieczka rolna. Wczoraj wieczorem wyruszyła do gub. kieleckiej, pow. miechowskiego wycieczka włościan przedstawieli Kółek rolniczych gub. wileńskiej w ilości 11 osób, pod kierunkiem instruktora Tow. p. Suchockiego. Wycieczka odbywa się na koszt wileńskiego Towarzystwa rolniczo-gospodarskiego. Następną wycieczką do gub. mohylewskiej ma być zorganizowana w końcu sierpnia.

Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 15 wypadkach, w tej liczbie 5 wyjazdów na nujasto i 10 operacji na stacji Pogotowia.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Ignacy Sciuro, ob. Stanisław Łopuszyński, ob. Robert Inhatowicz, ob. Karol Zawilowski, ob. Henryk Bilin, ob. Zofia Kwiatkowska, ob. Dionizy Slepikowski, ob. Jan Szemiott, ob. Stanisław Skowronka, ob. Tytus Proniewicz, (Hotel St. Georges): ob. Szymon Mieszowski, dr Zygmunta Chlebicki, ob. Michał Mieczkowski, dr Władysław Stankiewicz, ob. Stanisław Gutowski, ob. Karol Damm, ob. Aleksander Radziwiłowicz, ob. Seweryn Kunicki, ob. Onufry Mozejko, ob. Teofil Lewandowski, ob. Józef Kleczkowski, ob. Józef Łankiewicz, ob. Hipolit Trawicki, ob. Katarzyna Cejlichowa.

(Hotel Sokolowski): ob. Ludwik Białkowski, ob. Józef Miłoz, ob. Jan Parczowski, ob. Eugenia Brzozowska, ob. Julian Baniewicz, ob. Leon Baniewicz, ob. Wacław Rodziewicz, ob. Józef Hryniewicz, ob. Stanisław Miłkowski, ob. Jan Lubiański, ob. Mieczysław Krzyżak, ob. Ksawery Czajkowski, ob. Konstanty Wejchental. (Hotel Niszowski): ob. Bronisława Stankiewiczowa, radz. st. Antoni Aleksander Malachowski, ob. Stanisław Strukowski, ob. Jerzy Bernowicz, ob. Stanisław Kuszelewicz, ob. Józef Moszczyński, ob. Wiktor Oczkowski, ob. Bronisława Kunicki.

PROWINCJA MINSK.

Trzy nowe szkoły otwiera w r. b. zarząd miejski na Szebrance, placu Jubileuszowym i dworze kolejozemu Brzeskim.

Prezydent miasta p. Chrzostowski powrócił z zagranicy i objął swe obowiązki.

Aresztowano w Warszawie, na żądanie policji mińskiej, Jana Rolana, oskarżonego o otrucie całej rodziny Markiewiczów na Ludamowie. Przyszedłszy w roli swata do Markiewiczów, Rolak skorzystał ze sposobności i wyspał truciznę do piwa, po którego wypiciu umarli małżonkowie Markiewiczowie i dwie ich córki. Po spełnieniu zbrodni truciciel uciekł z Mińska.

Komisja sanitarna wkrótce dokona oględzin wszystkich podwórz, sklepów i t. d.

Kowno. We środę o godz. 2 po południu nad miastem przeszła burza z gradem wielkości jaja gołębiego. Nad tunelem kolejowym wyrwała cały szereg słupów telegraficznych, wyrwała z korzeniami stary grusze i złamała dąb. Z kilku domów w pobliżu wicher zerwał dachy. Przerwana komunikacja telegraficzna została czasowo przywrócona przez podparcie słupów. Całkowite znówienie komunikacji nastąpiło dopiero za parę dni.

Litwini miejscowi zbierają składki na założenie własnej szkoły rzemieślniczej przy kursach „Saulo”.

Katolickie Tow. kobiet litewskich wkrótce w lokalu własnym urządzi wystawę wyróbów kobiecych.

Stek (kor. w.). Edward Woyuilowicz, który oskarżony o zabójstwo bratki w pow. Łemielu już udzielił za darmo lokal, teraz własnym kosztem obiecał sprzątnąć dla niej wszystkie książki i przyrzekł do nauki pogładowej.

Z Rusi.

Łapówki policyjne idą na biednych. Policmajster kijowski wydał oświadczenie rozkaz do komisarzy, aby wszystkie otrzymane łapówki składały w izbie skarbowej na depozyt Tow. dobroczynnego. Równocześnie komisarzy zobowiązano do zawiadania policmajstrą o każdej otrzymanej łapówce i do składania policmajstrze oświadczenia o jej skarbowej. Rzecz ciekawa, jak wielki będzie udział dobroczynny z pieniędzy łapówkowych?

Z Królestwa.

Nadużycia na kolejach Nadwiślańskich. Warsz. Mysł. podaje szczegółowe nadużycia, wykrytych przy śledztwie ustalono, że wszystkie nadużycia mają ścisłą łączność, odbywały się według pewnego systemu; winowajcami głównymi są naczelnicy. Od nich

nici przestępstw prowadzi prośbę do zarządu kolei Nadwiślańskich. Z szeregu nadużyć wymienia „War. Mysł.” systematyczne wykradanie z wagonów ładunków, co się odbywało w drodze pociągu, przy pomocy wyginastykowanej służby konduktorów.

Najbardziej sensacyjne odkrycia uczyniono na stacji Lublin, gdzie zarządzającym brygadami konduktorów był podp. Listowski. Stawiał on za pierwszy warunek przyjmowania do służby konduktorów zręczność się zupełnie na jego rzecz pensji. Następnie zaś wymagał pewnej części z nielegalnych dochodów, jakie ci sobie zdobywali. Podp. Listowski usunął został z stanowiska bez oddania rządu pod sąd.

Wyodrębnił się też zarządzający w wydziale ruchu, Abramow, który, budując sobie wille w Sulejówku pod Warszawą, w celu zdobycia taniego materiału budowlanego, urządził fikcyjne licytacje niewykupionych ładunków drewnianych. Na jednej z takich licytacji partje okrągłaków naczelnik nabywał po 5 kop. sztuka. Wila, jako postawił przedstawił wartość 40000 rb. Wogóle w Sulejówku znaczną część wili należy do pracowników kolei Nadwiślańskich. Konduktorzy, kanceliści, pobierający po kilkadziesiąt rubli pensji miesięcznie, nabywali posesje wartości kilku tysięcy rubli.

W polityce. O przyjęcie w poczet studentów politechniki warszawskiej złożono dotychczas 1422 próśb. 891 próśb złożyli chrześcijanie i 532 żydzi. Dotychczas przyjęto 400 chrześcijan. Z powyższego widzimy znaczny wzrost kandydatów chrześcijan w porównaniu z kilku latami ubiegłymi.

Gub. chełmska. Ministerium spraw wewnętrznych poleciło gubernatorowi lubelskiemu utworzyć specjalną komisję budowy w Chełmie gmachów rządowych.

Kapeli powietrzna w wagonie. W ubiegłym tygodniu do pociągu, odchodzącego z dworca wiedeńskiego o pół nocy do jednego z przedziałów klasy I wszedł p. kontroler (student) w towarzyszył damy i kolegi, i zamknął się w przedziale, nie dając swojej stronie poleceń służbie pociągowej co do kontroli biletów.

Gdy pociąg minął st. Przeworsk i Grodzisk, zaciekawiony nadkonduktor uchylił drzwi i ujrzał wszystkie trzy osoby w stroju adamowym. Na stacji Żyrardów o powyższem zameldowano zawiadomienie stacji i zandarmerji, co dla sprawdzenia tożsamości osób, zażywającej „kapeli” powietrznej”, zajęło 50 minut czasu.

Z sa kordonu.

Odkrycia przy restauracji Wawelu. Przy restauracji Wawelu w ostatnim czasie odkryto bardzo ciekawe rzeczy. I tak w południowo-wschodnim narożniku w jednej z sal znalazłono freski, pochodzące prawdopodobnie z rąk tego samego artysty. Również w krózkanku południowym. Również odkryto freski i fryzy o charakterze lurowym, jak zwany kwiatowe, w tym samym narożniku.

Koła katedry w dziedzińcu, odkryto okienka gotyckie, co wskazywało na początek tych murów z czasów Kazimierza Wielkiego. W przedpokoju sala poselskiej odkryto fryz, przedstawiający turniej rycerski. W półn-wschodnim narożniku, około Krzyżowej Stopki, odkryto w murach dwie klauzury schodowe, jedną prowadzącą z przedpokoju na I em. piętrze, a druga z sali, w której Zygmunta III zajmował się alchemią. Schodki te prowadziły do apartamentów królewskich. Pierwsze z nich są kretę, drugie proste. Schody są zrzuconane, gdyż zmieniając zamek na koszary, zarząd wojskowy zmienił te schody na kominy. W sali, w której Zygmunta III zajmował się alchemią, odkryto bardzo cenny kominek, za w pawilonie Jadwigi i Jagielly odzwana.

Obecnie kończy się restauracja wieży sandomirskiej wedle planów Głogowskiego z r. 1830. Oba te plany znajdują się w Bibliotece Pawlikowskich we Lwowie.

Przy kopaniu dołu na wapno na dziedzińcu i na przeciwko stajen królewskich, jak i w dziedzińcu w pobliżu budynków szpitalnych, odkryto resztki fundamentów, skomplikowanych nazwywieciami, co do których wiadomo do jakich budynków należa, bo w planach z 17 i 18 stulecia nie są te budynki oznaczone.

Ksiądz Duzmala. Sąd w Poznaniu odmówił przyjęcia kancji 100.000 marek, ofiarowanej przez księży polskich, w celu uwolnienia proboszcza Duzmala.

Z Rosji.

Dymisja dyrektora instytutu technologicznego. Dyrektor petersburskiego instytutu technologicznego, pr. Ziernow, podał się do dymisji. Po wzięciu kilkunastu dni w kwietniu r. b., na którym na wniosek pewnej osobistości w masce powzięto ostrą rezolucję pod adresem ministra Kasso, pomiędzy kuratorem okręgu a dyrektorem nastąpiła wymiana korespondencji, której następstwem jest obecna dymisja.

Bela buntu w Turkiestanie. „Turkiest. Wied.” w Nr-e 165 urzędowo zaprzecza informację pism, że podczas buntu w obozie saperów zbuntowani żołnierze dopuszczali się grabieży oficerów. Śledztwo tego nie wyjaśniło.

Warto zaznaczyć, że wiadomość o grabieży podał oficjalny „Russkij Inwalid”, a rozlegała się Ag. Pet. „Turkiest. Wied.” pisał dalej, że po ukoniecznieniu śledztwa i sądu wszystkie materiały odnośnie zostaną ogłoszone.

„Rasp. i Birz. Wied.” donoszą, że Rasputin bawił obecnie w wsi Pokrowskiej w gub. tobołskiej i więcej do Petersburga nie powróci.

Wróg „pociemnych”. „Now. Wrem.” z niezadowolonym zaznacza, że głównozarządzający departamentem, instytucji cesarz. Marij, ks. Liw., nie pozwolił na wyjazd do Petersburga na rewję pociesnych wychowawcom i wychowancom tych instytucji. Miały udać się na rewję pomiędzy innymi oddziały sióstr miłosierdzia, złożone z moskiewskich i nowogrodzkich gimnazjstek.

Iwan Groźny o aeroplanie. Komitet zbierania składki na rosyjską flotę napowietrzną wydał w Petersburgu, w której przytacza na wstępie czerpnięte z kronik wiadomości o próbach lotnictwa w Rosji za dawnych czasów. W Moskwie za Iwana Groźnego, czyli w drugiej połowie XVI wieku zdarzyło się co następuje: „Włoszianin Nikita, niewolnik bojaryna

Loputowa, wynalazł przyrząd, na którym latał w slobodzie Aleksandrowskiej; wobec cara i cizby widzów. Wzloty się powiodły, ale car taki wyrok wydał: „Człowiek nie ptak skrzydeł nie ma. Jeżeli zaś przypuści sobie skrzydła drewniane, wykraca przeciw naturze. Nie bójże do prawa, lecz złego ducha. Za pokucie się za złym duchem — ścieg wynalazcy głowę, a ciało jego rzucić wieprzom na pożarcie. Skrzydła zaś jego, jako przy pomocy diabła zrobione, spalić po nabożeństwie”.

Na obczyźnie.

Rapperswil. W poniedziałek rozpoczęły się urzędowe obrady Rady, poprzedzone kilkodzielnymi naradami poufnymi.

Z najważniejszej decyzji jest dopuszczenie delegatów krakowskich, którzy zostali proszeni na posiedzenie południowe w zamku. Delegaci krakowscy złożyli mają projekt reorganizacji Muzeum.

W zasadzie zgodzono się na utworzenie stałej komisji znawców. Po dalszych obradach nad kwestją zmiany statutu Muzeum na tajnym posiedzeniu Rada rozpatrzyła projekt statutu organizacyjnego, przedstawionego przez krakowskich delegatów, po czym odbędzie się ponownie wspólne posiedzenie Rady wraz z delegatami. Delegacja warszawska zwróciła nad szczególowo Muzeum pod wodzą p. Bronisława Gembarzewskiego.

S. p. Kazimierz Stryjeński. Z Paryża donoszą o tragicznym zgonie s. p. Kazimierza Stryjeńskiego podczas katastrofy samochodowej w czasie wycieczki po Francji. Urodzony w r. 1853 w Genewie był synem emigranta, oficera wojsk polskich, a waukiem generała z 31 roku, Zygmunta Stryjeńskiego.

Pisarz głębokiej nauki i wysokiej kultury artystycznej, wydał szereg dzieł w języku francuskim, z których „La mere des trois Bombons”, „Le gendarme de Louis XV”, „wiewiórka” Akademia francuska. Zajmował się szczególnie historią XVIII wieku; pozostawił cenne eseje o sztuce tegoż wieku w „Gazette des Beaux Arts”; również redagował część dotyczącą Polski w znanej encyklopedji Larousse’a. Został rozłożony wydaniem nieznanych dzieł Stendhala, które odnalazł będąc profesorem w Grenoble.

Przed kilkunastu laty przyjechał w odwiedziny do rodziców w Krakowie, a wynikiem tej podróży jest mała książeczka p. t. „Une capitale d'aujourd'hui: Cracovie”, wydana po francusku, będąca pierwszą publikacją o Krakowie, a streszczająca na kilku załączonych stronach to, co o Krakowie powiadać należy, a więc o mieście, kościołach, pomnikach, sztuce, literaturze i społeczeństwie.

Wiadomości polityczne.

Wizyta Poincaré.

Francuskie pisma urzędowe osłabiają częściowo doniesienie „Echo de Paris” o istnieniu specjalnej umowy francusko-rosyjskiej, na której mocy nie wolno Rosji prowadzić z Niemcami żadnych kwestii politycznych bez uprzedniego porozumienia się z Francją. Natomiast „Temps” zaznacza, że przedstawiciele dyplomacji rosyjskiej na zjeździe w Porcie Bałtyckim były również reprezentantami opinji politycznej rządu francuskiego i angielskiego. Do ostatecznego zakończenia morskiej konwencji rosyjsko-francuskiej brak tylko jeszcze podpisów. Izwolski oświadczył, że gdyby Poincaré nie przyjechał do Petersburga, to Kokowcow przyjechałby do Paryża.

Poincaré przybędzie w sobotę wieczorem do Kronstadt, a w niedzielę zrana będzie w Petersburgu. Do podróży jego przywiązują wielkie znaczenie. Przypuszczają, że wyjaśni się ostatecznie i zdeklaruje polityka francusko-rosyjska na Dalekim Wschodzie. „Wieczernie Wremia” zaś donosi, że przybycie francuskiego prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych, do Rosji wywołane jest nowymi uzbrojeniami oraz powiększeniem armji i floty w Austro-Węgrzech i Niemczech. Wszystko to będzie służyło za bogaty materiał do układów. Dziennik wyraża nadzieję, że wynik ogólny porozumienia osobistego będzie ogłoszony w komunikacie urzędowym, który podkreśli trwałość przymierza z Francją i stosunków przyjaznych z Anglią.

Zaprzeczenie.

Wiedeński korespondent „Gazety Wieczornej” donosi: „Wiadomość „N. Fr. Presse”, jakoby prezesowi Koła polskiego i przewodniczącemu Klubu ukraińskiego został zakomunikowany tekst nowego projektu ordynacji cesarskiej w sprawie uniwersytetu rosyjskiego, jest zupełnie niezgodna z prawdą. Od czasu wejścia się parlamentu, rząd żadnego w tej sprawie nie poczynił kroku. O ordynacji cesarskiej będzie mogła być mowa dopiero w jesieni, z okazji pertraktacji nad sejmową reformą wyborczą między polakami a rusinami”.

Nadto prezes Koła polskiego, dr. Leo, bawiący w Sopocie, nadstąpił do „Neue Freie Presse” następujący telegram: „Aby zapobiedz nieporozumieniu, proszę uprzejmie o stwierdzenie, że ostatni projekt cesarskiego pisma własnoręcznie w kwestji uniwersytetu rosyjskiego przesłany został prezesowi Koła polskiego z początkiem lipca. Projekt ten był dnia 5 lipca przedmiotem wyzerpujących obrad przydzium klubu. Powzięcie uchwały zostało, z powodu wręcz wstępnego określenia, odcrocznionem do września. Projekt ten nie jest zgodny z treścią notatki zamieszczonej w dniu 4 sierpnia w „Neue Fr. Presse”. Od tego czasu prezes Koła polskiego nie otrzymał żadnego świeżego projektu”.

Z austriackiej Rady państwa.

Według doniesienia „Czeskiego Słowa”, austriacka Rada państwa ma się

zebrać 7 (20) października. Głównym przedmiotem sesji jesiennej będą sprawy finansowe oraz utworzenie parlamentarnej większości. Większość ta zależna jest od ugody czesko-niemieckiej; wielkie znaczenie mieć będzie także obsadzenie teki ministerjum rolnictwa.

Zamęt w Turcji.

Dnia 5 (18) sierpnia obradować będzie w Salonikach generalny kongres komitetu „Jedność i Postęp”. Na kongresie tym Talaat i Dżawid-bej złożą wyjaśnienia co do swego postępowania, aby usunąć niezadowolone, jakie przeciwko nim powstało w tonie samego komitetu.

Tahaar-bej, wódz zbuntowanych oficerów telegraficznie zwrócił się do sultana z Elbassany, prosząc o ulaskawienie i pozwolenie powrotu do swego garnizonu, wobec tego, że gabinet Saïd-paszy nie stoi już u steru władzy.

(T. A. P.)

ZALAGODZENIE ZATARGU TURCOKO-CZARNOGÓRSKIEGO. Konstantynopol. Posel czarnogórski złożył oświadczenie w Porcie, że wojska czarnogórskie odwołane zostały z pod Majkowacem. Spór o przynależność terytorjum pogranicznego przekazany został komisji mieszanej.

Wiedeń. „Zeit” zamieszcza artykuł znawcy Albanji, który pisze, że stercia na granicy czarnogórskiej i na terytorjum plemion albańskich Grudi, Choti, Castrati, Clementi świadcza o zamiarach Czarnogórców zbliżenia się do Skutari. Urzeczywistnienie tego planu w najbliższej przyszłości jest prawdopodobne wobec poparcia okazywanego Czarnogórcu przez katolików albańskich.

WOJNA.

Z Paryża donoszą: Stosunkowo pomyslny wynik ostatniej akcji włochów w Dardanach, jako też wewnętrzne trudności, jakie przyżywa Turcja, zdają się wpływać zachęcająco na odczyn włochów. Jak donosi z Rzymu „Petit Parisien”, włoskie ministerjum wojny postanowiło powtórzyć napad na Dardanele. Tym razem ma wziąć udział w operacji większa część floty, znajdującej się na morzu Egejskim, oraz latawce i balony sterowe. Rząd włoski ma nadzieję, że atak, wykonany w chwili największego rozstroju wewnętrznego, doprowadzi flotę włoską pod Konstantynopol, gdzie Włochy będą dyktowały warunki pokoju.

„Now. Wremia” donosi: że rząd turecki otrzymał ze sfer kompetentnych zapewnienie, iż wobec kryzysu gabinetowego Włochy w oczekiwaniu wyjaśnienia sytuacji w ciągu 15 dni wstrzymają się od wszelkich operacji przeciwko Turcji. Wiadomość ta wszakże nie jest pewna.

Rząd turecki odebrał od księcia egipskiego Said-Haliba dane mu przez komitet i Said-paszę pełnomocnictwa prowadzenia tajnych pertraktacji pokojowych z Włochami.

(Doniesienia telegraficzne).

(T. A. P.)

Rzym. Do Agencji Stefaniego telegrafują z Trypolisu, że 1000 arabów zaatakowało oazę Zanzur. Atak odparto. Wojsko arabskie straciło około 200 zabitych. W czasie walki sterowiec włoski rzucił bomby.

Przypominamy Sz. Prenumeratorem, że czas odnowić przedpłatę na kwartał III-ci i półroczje II-gie 1912 r.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”.

Telegramy Ag. Petersburskiej.

Z dnia 26 lipca (8 sierpnia).

NA BIEGUN PÓLNOCNY. Petersburg. Najświeższy Pan na skutek najpoddającego raportu ministra spraw wewnętrznych zezwolił posłom do Dumy państwowej Bałazowowi, hr. Brobrinskiemu, Potoczewowi i Potockiemu utworzyć w Petersburgu specjalny komitet do celu organizacji ekspedycji na biegun Północny i zbadaania rosyjskich kraiń podbiegunowych z użyciem prawa zbierania w całym państwie ofiar na cel powyższy.

CHOLERA. Petersburg. Badania bakteriologiczne przeprowadzone w Petersburgu nad chorymi podejrzanymi o zapadnięcie na cholere stwierdziły, że wyznaki zasłabnięć nie są choleryczne.

Petersburg. Ministerjum spraw wewnętrznych wydelegowało pomocnika głównego inspektora lekarskiego na zbadaenie działalności kwarantanny w Odesie, Teodozji i Kerzcu.

KARY PRASOWE. Petersburg. Izba sądowa skazała Sudakowa za wydanie broszury Lwa Tolstoja „Gdzie wyjść” na trzy miesiące aresztu. Redaktor pisma „Russkij Raboczyj” Sałonow na mocy art. 129 skazany został na rok twierdzy.

UBEZPIECZENIE GÓRNIKÓW. Charków. Rada zjazdów przemysłowców górniczych południa Rosji postanowiła zwołać na 18 sierpnia specjalną

konferencję dla omówienia kwestji ubezpieczenia robotników.

WYROK ŚMIERCI. Sewastopol. Marynarz Polonskij, który dokonał zamachu na kapitana Witkowskiego, skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

BURZE I ULEWY. Jajla. Ulewa zniosła most na rzece Derekeice. Zalane magazyny. Straty znaczne.

KATASTROFA W KOPALNI. Bochum (Westfalja). Nad ranem w kopalni węgla „Lotaryngia” nastąpił wybuch gazu. Z szczytu wyciągnięto 7 zabitych i 10 ciężko rannych. Ścisłe rozmiary katastrofy jeszcze są nie określone. Według ostatnich wiadomości w szybie było przeszło 100 górników.

100-LECIE ZAKŁADÓW KRUPPA. Essen. Z powodu stulecia istnienia fabryk Kruppa rodzina Kruppów ofiarowała 14 milionów marek na rzecz robotników zakładów, obywateli Essen oraz żołnierzy armji i floty.

Essen. Na uroczystość stulecia istnienia zakładów Kruppa przybyli cesarz Wilhelm II, ks. Henryk pruski kanclerz Rzeszy i wielu ministrów.

PODEJRZANI O SZPIEGOSTWO. Kiel. Aresztowani Anglijcy podejrzani o szpiegostwo zostali wypuszczeni na wolność.

PODRÓŻ POINCAREGO. Paryż. Królowi „Condé”, na którym Lejeune Poincaré przy wjeździe na morze Bałtyckie napotkał eskadrę niemiecką. Królowi i eskadry wymieniły powitania.

WYBUCH DYNAMITU. Reims. W środe podczas ćwiczeń wskutek wybuchu dynamitu 10 dragonów odniosło ciężkie rany a 10 lekkie.

REKORD SZYBKOSCI LODZI MOTO-ROWEI. Londyn. Do Queenstown (port w zatoce Cove of Cork w Irlandji) przybyła łódź motorowa „Detroy”, która zdobyła nowy rekord przejazdu przez ocean Atlantycki w ciągu 21 i jedna trzecia dnia przy burzliwej pogodzie. Załogę stanowiły cztery osoby. Kapitan oświadczył, że zużytkowano zaledwie 900 gallonów nafty. Łódź udaje się do Sztokholmu, Petersburga i innych portów.

SUFRAŻYSTKI. Londyn. Dwie sufrażystki skazane zostały na 5-letnie ciężkie roboty za chęć podpalenia teatru królewskiego w Londynie.

KONWENCJA CUKROWA. Londyn. W Izbie gmin z powodu nastąpienia Anglii z konwencji brukselskiej Aucland oświadczył, że decyzja jest nieuniknionym następstwem uchwały w sprawie wywozu cukru rosyjskiego.

W IZBIE GMIN. Londyn. Sesja Izby gmin została przerwana do 24 października.

ROOSEVELT. Chicago. Roosevelt po uroczystych owacjiach partji postępowej wybrany został na kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

ZAMACH NA KS. KATSURĘ. Pekin. Aresztowano 7 koreańczyków w związku z przygotowywanym zamachem na ks. Katsurę podczas jego powrotu do Japonji. Aresztowani odesłani zostali do Tientsinu dla zbadaenia przez konsula japońskiego.

W MONGOLJI. Urga. 116 kibitek kalmyków, poddanych chińskich, wskutek represji ze strony nowych władz chińskich, zwrócić się do chłuchty z prośbą o przyjęcie ich do poddaństwa Chaichy i pozwolenia przesiedlenia do Urgi.

Na szerokim świecie.

Zjazd welehradzki. Przywykliśmy od kilku lat do tych zjazdów, głośnych, reklamowanych, odbywanych zazwyczaj pod patronatem metropolity lwowskiego, ks. Szeptyckiego. Założono nawet szumnie „akademję welehradzką”, która pod hasłem idei cyrylometodziejskiej miała dokonać polonizacji kościółów. Wodzil rej na zjazdach welehradzki ks. Palmieri, słynny augustjanin włoski, autor dzieła „La Chiesa russa”, który zarzucił duchowieństwu polskiemu, że ono stanowi przeszkodę do nawrócenia Rosji. Zjazdy welehradzkie zwracaly się też już poniekąd przeciwko Polsce — a równocześnie wyrzekano, że księża polscy nie garną się do nich! Nagle cała impreza uciechła...

W tegorocznym zjeździe welehradzki, który odbył się w dniach 13 (26) i 14 (27) lipca, wzięło udział samo tylko czeskie duchowieństwo i to w ilości znacznie szczuplejszej, a niżeli w latach poprzednich. Obok nich przybyło tylko dwóch księży słowackich; nie było ani jednego słowackiego, chorwata, ani nawet rusina. Kwestję rozszerzenia unji pominięto zupełnie w obradach, a dysputy na tegorocznym „akademji telegraficznej” obracaly się wyłącznie około spraw społecznych i to na tle ścisłe czeskim, głównie około kwestji studentów i inteligencji katolickiej.

Zjazd nie różnił się niczem od jakiegokolwiek zjazdu dekanalnego. Sprzedaż domu Napoleona I-go na wyspie Elbie. „Localanzeiger” ogłasza o sprzedaży w drodze sądowej domu Napoleona I-go na wyspie Elbie. Sprzedaż odbędzie się d. 2-go grudnia r. b. w stolicy wyspy Elby. Ma być sprzedana willa i posiadłość San Martino, gdzie mieszkał Napoleon podczas wygnania na Elbie, oraz muzeum. Dom, złożony z 12 tu pokojów, ma te same meble i przedmioty, które były w nim za czasu Napoleona. Cena 150.000 łtrów.

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

Synód praw. wystosował okólnik do duch prawosławnego w kwestji małżeństw mieszanych (Os). Na kolejach Nadwiślańskich ujawiono bardzo poważne nadużycia (z Królestwa).

Zaprzeczają wiadomości o opracowaniu nowego projektu ordynacji w sprawie uniwersytetu rosyjskiego (wiad. pol.). O celu przyjazdu Poincaré do Petersburga kursują najrozmaitsze pogłoski (wiad. pol.).

W Bochum w Westfalji wydarzyła się katastrofa w kopalni. Jest wiele ofiar (telegr.). W Reims podczas ćwiczeń wojskowych eksplodował dynamit (telegr.). Włosi podobno zamierzają powtórzyć atak na Dardanele (Wojna).

Zatarg turecko-czarnogórski został załagodzony (telegr.). Partja postępowca obrała Roosevelta na kandydata na prezenta Stanów Zjedu. (telegr.).

Brylanty królowej Dragi. Jeden z oficerów serbskich, biorących udział w zamordowaniu króla Aleksandra i jego żony, usiłował onegdaj spięczyć kolezki zamorodowanej królowej za 12.000 franków. Gdy mu się sprzedaż nie powiodła, zastawił kolezki w jednym z lombardów biłogrodzkich za 5.000 denarów.

Ostrzeliwany balon w Szwajcjarji. W niedzielę wzbili się w Lucernie w powietrze balon „Schaeck” i poszybował w kierunku Woelfenschiessen. Nagle zbrali się mieszkańcy tej miejscowości w liczbie około dwudziestu i zaczęli gwałtownie ostrzeliwać balon z kilku stron równocześnie. Siedzący w gondoli lotnicy na darmo powielał chorągiewkami i krzykami — kanonada nie ustawała. Cudem tylko unieśli napadnięci życie.

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet. Berlin, 26 VII (w mar. za 1000 Kilo). Pszenica na termin bliższy . moene 210 1/2 dalszy 210- Żyto na termin bliższy 173 1/2 dalszy 170 1/2 Owies na termin bliższy stało 169 1/2 dalszy 169 Jęczmień ros. danajski za gotów. 163-172 Ryga, 26 VII (w kop. za pud.) Pszenica ros. 130 f. -170 Żyto 128 f. -87 Owies zwyżkowy spok. -70 Siemię iniana suszone -202 Makuchy łniane -116

Petersburg, Holenderska 26 VII (w k. za pud) Pszenica samarska 130 zol. spok. - Żyto 110/115 92 95 Owies włozański niżowy - wiacki - zamoskiwny -100 Groch pastewny spok. -134 Krupy „jadryca” -134 Siemię iniane 95% -116

GIEŁDA.

ZAWIADOMIENIE

o egzaminach wstępnych i o rozpoczęciu roku szkolnego w polskich szkołach żeńskich w Warszawie.

VII-kl. Zakład naukowo-wychowawczy z pensjonatem Julji Czarneckiej Żółta 31 (8-ci dom od rogu Marszałkowskiej).	Zapis uczenia od 16 sierpnia. Egz. od 2 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą przygotowawczą i pensjonatem Józefy Gagatnickiej ul. Senatorska № 32.	Zapis uczenia od 25 sierpnia. Egz. 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną, podwstępną i pensjonatem Haliny Gepnerówny ul. Moniuszki № 8, tel. 66-52.	Egz. 2 i 3 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną, podwstępną i pensjonatem. Pauliny Hewelkówny ul. Marszałkowska № 122.	Egz. 2 i 3 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Julji Jankowskiej Nowogrodzka 58 (róg Leopoldyny).	Egz. 4 września Lekcje 5 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Stefanii Kaczorowskiej Złota 47 (róg Sosnowej).	Egzamin od 25 sierpnia. Egzamin 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną, podwstępną i pensjonatem. Heleny Kowalewskiej Marszałkowska № 81a.	Egz. 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą podwstępną, wstępną i pensjonatem. Zofji Kudasiwiczówny Koszykowa № 13 (dom bar. Lessera).	Zapis uczenia od 24 sierpnia. Egz. 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą przygotowawczą i pensjonatem Zofji z Wróblewskich Kurmanowej Bracka № 9.	Zapis uczenia od 20 sierpnia. Egz. 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasami wstępnymi i pensjonatem Stanisławy Kusnerówny Marszałkowska № 56 (między Wileńską a Pleką).	Zapis uczenia od 20 sierpnia. Egz. 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Marji Klary Ledworuskiej Leszno № 33.	Egz. 2 i 3 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Marji Lipskiej Leszno № 76a.	Egz. 2, 3, 4 września.
VII-kl. Zakład naukowo-wychowawczy z pensjonatem Marty Łojkówny Włodzimierska № 1.	Egzamina 2 i 3 września od 10-ej rano
VII-kl. Zakład naukowy żeński z kl. wstępną i oddziałem dla dzieci nieumiejących czytać Zofji Matysek Wielka № 33.	Zapis uczenia od 17 sierpnia. Egz. 1, 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowo-wychowawczy z klasą podwstępną, wstępną i pensjonatem C. Plater-Zyberkówny Piękna № 24. Telefon 83-03.	Egz. 2 i 3 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Natalji Porazińskiej Plac Ś. Aleksandra 18.	Egz. od 26 sierpnia. Lekcje 5 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasami wstępnymi. T. Raczkowskiej Marszałkowska 80. Telefon 191-40.	Egz. od 2 do 4 września. Lekcje 5 września
VII-kl. Zakład naukowo-wychowawczy z klasą wstępną i oddziałem dla dzieci nieumiejących czytać i pensjonatem Leonji Rudzkiej Złota № 13.	Egz. piśmienny 2 września, ustny 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasami podwstępną, wstępną i pensjonatem Zofji Sierpińskiej Marszałkowska № 63, róg Pięknej.	Egzamin 2 i 3 września o g. 10-ej rano.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Jadwigi Sikorskiej Marszałkowska № 153, róg Królewskiej.	Egzamin 2 września o godz. 9-ej rano.
VII-kl. Zakład naukowy z klasami wstępnymi. Zofji Stichowej Żółta № 9 (dom własny).	Zapis uczenia od 20 sierpnia. Egz. 4 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Janiny Swederus-Waligórskiej Złota № 27, róg Świętokrzyskiej.	Zapis uczenia od 16 sierpnia. Egz. od 1 września, Lekcje 5 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Emilji Szeinbokówny Elektoralna № 47.	[Egz. 2 i 3 września
VII-kl. Zakład naukowy z oddziałami przygotowawczymi Reginy Szumowskiej-Gaczeńskiej Chłodna 15.	Egz. 2 i 3 września
VII-kl. Zakład naukowo-wychow. z pensjonatem, kl. wstępną i podwst.	Egz. 3 i 4 września Lekcje 5 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Jadwigi Taczanowskiej Marszałkowska 149 (dawnej Chmielna 48).	Egz. 3 i 4 września Lekcje 5 września
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Sabiny Tegazzo-Chmielewskiej Krakowska Przedmieście № 6.	Zapis uczenia od 26 sierpnia. Lekcje 5 września
VII-kl. Zakład naukowo-wychowawczy z kl. wstępnymi i pensjonatem M. Tolwińskiej ul. Św. Barbary № 4.	Egz. 2, 3, 4 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i pensjonatem Janiny Tymińskiej ul. Hr. Berga № 8, dawnej 5. p. Anny Jasiotkowskiej.	Zapis uczenia od 22 sierpnia. Egz. 2 i 3 września.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą przygotowawczą i pensjonatem Antoniny Walickiej Krucza № 44.	Egz. 3 września o g. 10 rano.
VII-kl. Zakład naukowy z klasami podwstępną, wstępną i pensjonatem Adeli Waligórskiej Sienna 17 m. 3. i piętro.	Zapis uczenia od 17 sierpnia, 2 i 4 września o g. 10 rano.
VII-kl. Zakład naukowy z klasą wstępną i oddziałem dla dzieci nieumiejących czytać J. Zaborowskiej Chłodna № 68.	Egz. i poprawki 2 i 3 września.

Rok szkolny rozpocznie się dnia 4^{go} września.

OGŁOSZENIE
KOMITET NADZORCZY 49037
Wileńskiego T-wa Kredytowego miejskiego
prosi Pp. Pełnomocników T-wa o pofatygowanie się do lokalu Zarządu (S-to Jerski pr. № 5) w środę, 12 września r.b., o godz. 8 wieczór, dla przyjęcia udziału w nadzwyczajnym Zebraniu Pełnomocników. Upredzaja się pp. Pełnomocników, że zgłoszenie z uwagą § 74 Statutu T-wa zebranie uważane będzie za prawomocne, nie zależnie od ilości przybyłych na Zebranie Pełnomocników.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności
niniejszem ogłasza,
że w sali posiedzeń T-wa dnia 27-go lipca 1912 r. odbędzie się stanowiąca licytacja bez przetargu na dostawę w wysokości 200 rb od 1-go sierpnia 1912 r. do 1-go sierpnia 1913 r. 130 sążni czasochłonnych drzewa opalowego sosnowego i 20 sążni jodłowego na potrzeby Towarzystwa.
Osoby, życzące przyjąć udział w licytacji osobliwie lub za pośrednictwem zaprzyjacieńszych ofert, powinny złożyć je najpóźniej, jak do 12-ej godziny 27 lipca w kasie T-wa kawię w wysokości 200 rb. Warunki licytacji mogą być przeglądane w biurze T-wa codziennie od godz. 10 rano do 3-ej po południu za wyjątkiem dni niedzielnym i dniem wolnym od pracy.

SIEWNIKI RZĘDOWE
SACKA



radliczkowe i talerzowe, znakomite, świeżo ulepszone maszyny. Uznane za najtrwalsze, najdokładniejsze w robocie i najtańsze w użyciu.
Nawozy sztuczne wszelkich rodzajów, nawet wilgotne i zgrupione, wysiewa oszczędnie, szybko i tanio znakomity potrzaszacz łańcuchowy
NOWA WESTFALJA
z siedzeniem patentowanym, odejmowanym dnem i dźwignią pedałową.
Powyższe maszyny można w każdej chwili obejrzeć w naszej wielkiej hali (Miodowa 4), gdzie posiadamy stałą
Wystawę maszyn rolniczych
jak również w KŁADNIE Wileńskiego Oddziału.
Cenniki i opisy bezpłatnie. 44268
TOWARZYSTWO AKCYJNE
TADEUSZ KOWALSKI i A. TRYLSKI
WILNO, S-to Jerska 32. WARSZAWA, Miodowa 4.

Polskie Biuro Leśne Ks. ZDZIŚLAW LUBOMIRSKI i S-ka, Warszawa, Żółta № 22.
Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcje, taksacje leśne. Komisja sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne. 795

W Petersburgu
Informacje i zlecenia.
Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczanie zleceń: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korrespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewskaja 39. Studenckiej Birze Truda.
Stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Handlu i Przemysłu, aby na etykietach strony medalu nie były umieszczane oddzielne obok siebie, a zachodziły krajami, jedna na drugą, przeto oddaję sprzątajemy nasze wyrobki etykieta, zamienną o drugą, za które medalu gornego zachodzą jeden na drugi.
Wobec nieporozumień, jakie wywołała zmiana na naszej etykiecie wśród kupujących, podajemy powyższe objaśnienie do wiadomości Szanownej Kliencieli, polecając nadal nasze wyrobki.
Z poważaniem
Ferd. Bohm & Co
PAROWA FABRYKA CYKORNI
egzystująca od 1816 roku.

ROZKŁAD POCIAGÓW
Letni, od dnia 18 kwietnia (1 maja) 1912 r.

Odchodzą z Wilna.	Przychodzą do Wilna.
Do Petersburga (Dyneburg, Rygi, Pskowa)	Z Petersburga (Pskowa, Rygi, Dyneburga)
12 28 nocy pośpieszny 1, 2, 3 kl.	1 03 nocy pośpieszny 1, 2, 3 kl.
4 30 nocy pośpieszny 1, 2, 3 kl.	5 23 nocy pośpieszny 1, 2, 3 kl.
9 36 rano osobowy 1, 2, 3 kl.	6 23 rano pośpieszny 1, 2, 3 kl.
12 05 pol. osobowy 1, 2, 3 kl.	(Bez przes. do Kijowa i Odessy)
2 36 pol. osobowy 1, 2, 3 kl.	6 53 rano kurierski 1 kl. syp.
6 45 wiecz. pośpieszny 1, 2, 3 kl.	(Nord-Expres — czwartki i niedziele)
9 55 wiecz. pocztowy 1, 2, 3 kl.	8 25 rano pocztowy 1, 2, 3 kl.
10 15 wiecz. osob. 1, 2, 3 kl.	(Bez przes. z Rygi)
(Bez przes. do Rygi)	8 45 rano pocztowy 1, 2, 3 kl.
11 35 wiecz. pośp. 1, 2, 3 kl.	11 30 rano pośp. 1, 2, 3 kl.
(Bez przes. z Odessy i Kijowa)	1 35 pol. osobowy 1, 2, 3 kl.
11 50 w. kurjerski 1 kl. syp.	7 19 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.
(Nord-Expres — w niedziele i czwartki)	11 15 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.
Do Warszawy (Krakowa, Wiednia)	Z Warszawy (Wiednia, Krakowa)
5 35 nocy pośp. 1, 2, 3 kl.	12 20 nocy pośpieszny 1, 2, 3 kl.
9 25 rano pocztowy 1, 2, 3 kl.	9 20 rano osobowy 1, 2, 3 kl.
4 40 pol. osob. 1, 2, 3 kl.	11 40 rano osobowy 1, 2, 3 kl.
8 02 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.	9 20 wiecz. pocztowy 1, 2, 3 kl.
Do Wierzbowa (Królewa, Berlin)	Z Wierzbowa (Berlin, Królewa)
12 02 nocy osobowy 1, 2, 3 kl.	4 16 nocy pośpieszny 1, 2, 3 kl.
1 15 nocy pośpieszny 1, 2, 3 kl.	7 55 rano osobowy 1, 2, 3 kl.
7 01 rano kurjerski 1 kl. syp.	1 58 pol. osobowy 1, 2, 3 kl.
(Nord-Expres — w niedziele i czwartki)	8 18 wiecz. pośpieszny 1, 2, 3 kl.
9 45 rano osobowy 1, 2, 3 kl.	8 55 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.
11 55 r. pośpieszny 1, 2, 3 kl.	(Bez przes. do Rygi)
2 07 pol. osobowy 1, 2, 3 kl.	11 42 nocy kurjerski 1 kl. syp.
Do Mińska (Bobrujsk, Homla)	(Nord-Expres — czwartki i niedziele)
12 00 nocy poczt. 1, 2, 3 kl.	Z Mińska (Bobrujsk, Homla)
6 10 rano poczt. 1, 2, 3 kl.	5 13 nocy pocztowy 1, 2, 3 kl.
10 40 rano poczt. 1, 2, 3 kl.	12 12 pol. pocztowy 1, 2, 3 kl.
6 30 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.	6 35 wiecz. pośpieszny 1, 2, 3 kl.
Do Libawy (Możejki)	6 42 wiecz. pocztowy 1, 2, 3 kl.
5 43 nocy poczt. 1, 2, 3 kl.	Z Libawy (Możejki)
12 32 pol. poczt. 1, 2, 3 kl.	5 00 nocy pocztowy 1, 2, 3 kl.
6 50 wiecz. pośp. 1, 2, 3 kl.	11 20 rano pośp. 1, 2, 3 kl.
Do Saren (Lidy, Kijowa, Odessy)	11 20 w. pocztowy 1, 2, 3 kl.
12 40 wiecz. miesz. 4 klasy	Z Saren (Odessy, Kijowa, Lidy)
6 35 rano poczt. 1, 2, 3 kl.	8 30 rano poczt. 1, 2, 3 kl.
(Bez przes. do Kijowa i Odessy)	2 47 pol. pocztowy 1, 2, 3 kl.
10 30 rano pocztowy 1, 2, 3 kl.	4 44 wiecz. miesz. 4 klasy
3 05 pol. pocztowy 1, 2, 3 kl.	10 32 wiecz. tow. osob. 2, 3 kl.
4 25 pol. miesz. 2 i 3 kl.	11 25 wiecz. pośpiesz. 1, 2, 3 kl.
8 01 wiecz. tow. os. 1, 2, 3 kl.	(bezpośr. Odessa — Kijów)

ŻYTO PETKUSKIE
ORIGINALNE
POLECA **ZYGMUNT NAGRODZKI** w Wilnie.
ul. Zawalna № 11. 47280
Uprasza się o jak najwcześniejsze nadsyłanie zamówień.
7-klasowy Zakład Wychowawczy
z klasą wstępną i pensjonatem
Anieli Hoene - Przesmyckiej,
Warszawa, ul. Mazowiecka 4.
Egzamina wstępne 3 i 4 września; początek roku szkolnego 5-go września n. st. Zwraca się szczególnie uwagę na języki nowożytne: **francuski i niemiecki** — teoretycznie i praktycznie. Wykład języka **angielskiego**, objętego programem szkolnym, od klasy 4-jej. **Otwierają** od roku szkolnego klasę 7-mą, — Zakład przyjmować będzie kandydatki i do tej, —
Zapis uczenia od 29 sierpnia.

OGŁOSZENIA DROBNE
—
Nauka i wychowanie
Potrzebny korepetytor dobra matematyka i z łaciny. Zandarmaki 7 m. 8, od 1-jej 2-jej.
Kupno i sprzedaż
Do sprzedania lokomotywa 0-1000, 1200 rb. na Robey, cena 1,200 rb. w sągola (Kov. gubern.) w Mokotowie, ce, Jagiela.
Interesa handl. i majątkowe
Do wydzierżawienia od 23 kwietnia 1914 majątek w wileńskiej, z trzema folwarkami pow. Osulatańskim, gub. Wileńskiej, 1700 dziesięcin, 8 wiorów od Biniaków Poleskiej dr. dobra żytnia ziemia, duże domy, duży dom, ogród, kościół, gorzelnia, pacht, młyn, miasteczko. W pow. Nowogrodzkiem, gub. Wileńskiej od 11 kwietnia 1913 w dziesięcin, 8 w. od Koszowej, duży dom, ogród, pacht. Szanowni w Zarządzie Dóbr Ziemskich, poczta-telegraf Zemlewska, gub. Wileńskiej.
Do sprzedania folwark z lasem i budynkami. Własność: gub. Wileńska p. Butryma, małe, Staniewicz.
Do wydzierżawienia majątek Adamow w gub. wileńskiej, pow. Nowoaleksandrowskim, 22 wiorst od st. Turmianki, dr. żel. Północno-Zachodniej, wiorst od Dwiriska, 4 wiorst od stacji pocztowej — telegraficznej. Długość: ziemi ornej z lasem 200 dziesięcin. Informacji udzieli pismem lub osobiście właściciel majątku Bolesław Staniewicz, Wilno, ul. Nowo-Czerwiska 7 m. 1, codziennie oprócz piątków, sobót i święt od godziny 6 do 8 wiecz.

Interes w branży modnej korzystny, istniejący lat kilka, może być odstąpił przy z powodu choroby właściciela. Wiadomości: Ostrowska 12 m. 10.

Poszukuje Administratorkę majątku do 30 wior. Dom przy ul. dwoj „Iskra”, Marszałkowska 116, Warszawa.

Posady i prace.
a) Poszukiwane: lat 28, żonaty, praktykujący w większych majątkach w Niemczech i na Litwie, znający na leśnictwie, kochmalnictwie, gorzelnictwie, krowmarnictwie i ogrodnictwie. Posiada najlepsze rekomendacje. Laskawe oferty proszę wysyłać: Lenartowicz, Żesin, poczta 47280, Uzd, gub. Mińska.
b) Zaoferowane: nadlesnicze, praktykujący w większych majątkach, ogrodnictwo, ogroby, obszar lasu, eksploatacja go na własną rękę (dwa tarasy). Oferty, poparte poważnymi rekomendacjami, proszę przysyłać: sągola, gub. Kowieńska, Władysław Komar. Warunki 4 i 5 wiania. Czas objęcia posady październik najdalej i stopniowo. Nie odpowiadanie oferty pozostaje bez odpowiedzi.

Na przystępnych warunkach WYPRZEDAJĘ
z maj. Dymajcie folw. większe do 4 wior i mniejsze, ziemię na dzies. przy pom. banków lub za gotówkę. Majątek graniczy z pow. miast. Telsze, gdzie się znajduje gimn. mek. i żeński i skąd w tym roku przeprow. szosę do Kojel żelazn. Adres: Telsze, Dylojacje, Narkiewicz, gub. Kowieńskiej.

BIURO PRZEPISYWAŃ
A. SKARZYŃSKIEJ
w WILNIE,
Satarska 12, telef. 1002.
Szybkie i dokładne wykonanie poleceń.
PRZYJMUJE UCZENIE.
Mapa Litwy i Białej
z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, parafii, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. p. Cena miękka rb. 2, podklejanej na płótno 3, przesyłka kop. 50. Dla pracowników „Kurjera Litewskiego” rb. 1, podkl. na płótno 2, przesyłka kop. 50.
Przewodnik po Litwie i Białej
zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i t. p. Litwy i Białej. Cena rb. 2, przesyłka rb. 1 kop. 20. Dla bycia w administracji „Kurjera Lit.”, oraz w księgarniach.

8-klasowe gimnazjum żeńskie
Ann Jastrzębskiej
w Rydze, bulwar Puszkina 8 (dom własny, w ogrodzie).
Egzamin wstępny do wszystkich klas, z wyjątkiem 8-jej, zaczyna się 11 (24) sierpnia. Od wstępujących do 8-jej wymagane jest świadectwo z ukończenia 7-jej klasy gimnazjum. Początek lekcji 16 (29) września. Uczennice każdej klasy zakładu koferki lekcji do wszystkich praw gimnazjum rządowych. Egzamin ostateczny bez udziału delegatów z Okręgu. Uczennice prywatnych zakładów naukowych muszą zdawać egzamin wstępny ze wszystkich przedmiotów, nie wyłączając języka polskiego i robót ręcznych. W 8-jej klasie (kursy pedagogiczne) prócz innych specjalności nauki przyrodniczej. Przy zakładzie klasy przygotowawcze dla dziewcząt i dla chłopców oraz pensjonat z wszelkimi wygodami. Kandydatki i dla chłopców mogą korzystać z kursu nauk, przyspasabiającego do VII-jej klasy mogą korzystać z kursu nauk, przyspasabiającego do egzaminów wstępnych. 42447

SOLEC MIEJSCOWOŚĆ LECZNICZA.
Polski Piatigorsk.
WODY siarczane-słone i kuracja błotna.
Dla północno-zachodniej Rosji bliżej i znaczenie tanią od Kawkask. Piatigorsk. Sezon od 7 (20) maja do 7 (20) września. Choroby leczone: wyjątkowo skutecznie w Sole: reumatyzm mięśniowy i stawów, artretyzm, przymiot w najcięższych postaciach i komplikacjach, choroby skórne, skrofuly, rachityzm i choroby nerwowe.
GENY NIZKIE: wygodny pokój z całkowitem użyciem i kuracją od 60 rb. tygodniowo. Komunikacja przez st. Kielec, dr. żel. Nadwiślański, skąd szosa kilka godzinami dojazdem, oddzielny dom, 9 rano, lub kołmi. — Informacje zamieścić w Zarządzie leczniczego w Sole, st. poczt. Stopnica, gub. Kieleckiej. 42662

MOTOR-POMPA. Dom Handlowy **Görlach & Co** Warszawa, Wspólna 33, telef. 814.
POLECA: szwedzkie motory na ropę naftową, połączone bezpośrednio z pompą ssącą, wydajność 500 waler wody na godzinę, na łączną wysokość wytrysku 100 stóp. Nowość b. praktyczna dla pp. obywateli ziemskiej i właścicieli domów, wili, ogrodów, gdyż cała instalacja b. tania, a zużycie ropy tylko 1 kwi. na godzinę, czyli koszt 100 waler wód — 1 kop. Motory pompy mogą być zmontowane na wózkach i przeprowadzane z miejsca na miejsce dla pompowania wody ze stawów, glinianek, kanałów i t. d. — Oprócz motorów-pomp, — polecamy motory, wszelkie maszyny, aparaty i narzędzia dla celów przemysłowych. 49202